

Konferencje

Data publikacji: 2013-05-16
Dz.U. nr: 3243

Odnawialne źródła energii z perspektywą dla ubezpieczycieli

Instalacje wykorzystujące odnawialne źródła energii mają duże szanse na rozwój, choć wiele zależy od tego, czy znajdzie się chętny do ich finansowania. Wydaje się, że także dla ubezpieczycieli może być to rynek perspektywiczny. - relacjonuje Anna Trzcińska



Od farm wiatrowych, poprzez elektrownie wodne i fotowoltaiczne, aż po biogazownie - na konferencji zorganizowanej przez Insurance Meeting Point wiele mówiono o wykorzystaniu odnawialnych źródeł energii i ryzykach z tym związanych. Było i o technicznych aspektach funkcjonowania instalacji, i o rozwiązaniach ubezpieczeniowych tym instalacjom dedykowanych.

Ubezpieczyć brak wiatru

Jednym z najszybciej rozwijających się źródeł energii odnawialnej na świecie jest energetyka wiatrowa. Farm wiatrowych powstaje coraz więcej, także w Polsce. Jak podkreślił Jerzy Kalinowski z EDP Renewables, w 2012 r. w naszym kraju zainstalowano turbiny wiatrowe wytwarzające 800 MW energii. Koszt jednej turbiny o mocy 2 MW to ok. 1,8 mln euro. Farmy wiatrowe są także bardzo czasochłonną inwestycją, a samo przygotowanie do niej może trwać nawet ponad 4 lata. Poza tym energia wiatrowa jest niepewna, a czy na wypadek braku wiatru można się ubezpieczyć? Za granicą takie rozwiązania funkcjonują.

Jednym z najszybciej rozwijających się źródeł energii odnawialnej na świecie jest energetyka wiatrowa.

Cezary Falkowski z Allianz, zapewnił, że polski Allianz we współpracy z brytyjskim także byłby w stanie przygotować odpowiednią ofertę. Opowiedział też o morskich farmach wiatrowych, choć w kuluarach można było usłyszeć, że jeśli tylko da się budować na lądzie, nie należy wychodzić w morze. Choć z drugiej strony mówi się także, że każde miejsce odpowiednie do postawienia farmy lądowej jest już zajęte.

Wśród uczestników pojawiło się wiele pytań o szkody występujące przy inwestycjach w instalacje wiatrowe. Cezary Falkowski podał przykład gondoli wiatrowej, która spadła z wieży po 3 miesiącach od zamontowania.

Słońce i woda

O zaletach energii słonecznej w porównaniu do energii wiatrowej mówił Tomasz Szejnoch z Gothaera. Jego zdaniem gdyby dziś zabudować Saharę odpowiednimi instalacjami, energii wystarczyłoby dla całego świata. Opowiedział o różnych rodzajach urządzeń przetwarzających energię słoneczną, ale skupił się na konwersji fotowoltaicznej oraz na ryzykach ubezpieczeniowych z fotowoltaiką związanych. Na podstawie danych z Gothaer Allgemeine przedstawił najczęstsze przyczyny szkód. Przykładowo w wyniku przepięcia powstaje dużo drobnych szkód, ale to pożar, mimo że zdarza się rzadko, może powodować szkody o wartości setek, czasem nawet milionów euro.

Każde miejsce odpowiednie do postawienia lądowej farmy wiatrowej jest już zajęte.

Oprócz energii wiatrowej oraz słonecznej wykorzystuje się także energię wodną. Temat elektrowni wodnych szeroko omówił Paweł Leitner z Generali. Wskazał, na jakie aspekty ubezpieczeniowe należy zwrócić uwagę przy tego rodzaju instalacjach. Zwrócił uwagę

m.in. na ryzyko katastrofy budowlanej - nie zdarza się ona często, ale gdy szkoda już wystąpi, jest to szkoda więcej niż całkowita. Tak było chociażby w Vajont w Dolomitach, gdzie w wyniku zawalenia się zapory, z powierzchni ziemi zniknęło całe miasto.

Trudne ryzyko?

Na pytanie, czy kwestie związane z budową i eksploatacją biogazowni to trudne ryzyko,

odpowiedzi szukał **Patryk Welnicki** z **EIB**. Obecnie rozwiązania dedykowane takim instalacjom oferuje pięciu ubezpieczycieli - **PZU**, **Ergo Hestia**, **Allianz**, **Concordia** oraz **Gothaer**.

Na podstawie odpowiednich zapisów OWU Patryk Welnicki zwrócił uwagę na potrzebę posiadania odrębnego ubezpieczenia na fazę inwestycji oraz modernizacji obiektu. Podkreślił też, że jego zdaniem lepszym rozwiązaniem jest indywidualne ubezpieczenie "pod kontrakt", zamiast II sekcji CAR/EAR, mimo że sekcja ta jest dużo tańsza. Uczestnicy mogli także zapoznać się z autentycznymi odmowami do zapytań ofertowych dotyczących ubezpieczenia biogazowni. Nie należy się jednak dziwić, że liczba oferentów w tym przypadku jest ograniczona. W końcu nie jest to rynek prosty, ale z drugiej strony - które ryzyko przemysłowe jest proste?

Wszystko zależy od finansowania

Jak będzie się rozwijać energetyka odnawialna? Wszystko zależy od tego, czy znajdzie się chętny, by ją finansować. Choć pod względem wykorzystania odnawialnych źródeł energii Polska zdecydowanie nie jest krajem przodującym w Europie, może to być jednak pespektywiczny rynek dla tych ubezpieczycieli, którzy zdecydują się pokryć ryzyka i przygotować odpowiednią ofertę produktową.

Anna Trzcińska

Zapraszamy na kolejne spotkanie IMP:

FIDIC I UBEZPIECZENIA

13 czerwca 2013 r., Warszawa

Prowadzący: Piotr Bytnerowicz, Sebastian Pabian

RABAT TYLKO DO 23 MAJA!

Szczegółowy program i zapisy [TUTAJ](#)

Strona przygotowana przez [Ogma Sp. z o.o.](#)